


dezinformacja

fake news

REAGUJ!





Dzięki rozwojowi Internetu i nowoczesnych technologii możemy dzielić się informacjami na niespotykaną wcześniej skalę. Łatwy dostęp do Wikipedii, portali, mediów społecznościowych sprawia, że coraz więcej osób czerpie wiedzę o świecie właśnie z Internetu.

Badania pokazują, że młode osoby (12-19 lat) czerpią informacje o świecie z:

1. wyszukiwarek
2. Youtube'a
3. mediów społecznościowych
4. Wikipedii

*W 2017 roku z Internetu korzystało 3,77 miliarda osób, z czego 2,8 miliarda to użytkownicy social media. 50% Amerykanów w wieku 18-29 przyznało, że większość wiadomości czerpią właśnie z social media. Tylko 27% dodatkowo oglądało dzienniki telewizyjne, a jedynie 5% czytało gazety**

Nie zawsze zdajemy sobie sprawę, a czasem po prostu zapominamy, że w Internecie są tylko nie tylko informacje wiarygodne, ale też **fałszywe i propagandowe**. Wykorzystuje się do tego nawet fałszywe lub zautomatyzowane konta, których jest od 9-15%.*

MANIPULACJA nie jest oczywiście niczym nowym, znana jest od starożytności. Wykorzystywano ją do walk politycznych, wojennych czy tworzenia wizerunku władcy. A odkąd pojawiły się gazety - do zwiększania zysku, bo skandale w prasie zwiększają nakłady i zasięgi. Najczęściej ludzie manipulują, aby komuś zaszkodzić lub dla zysku (politycznego lub finansowego).



Jak?

Sposoby są różne: wiadomość może celowo wprowadzać w błąd, udawać coś innego, może być wrzucona w fałszywy kontekst albo po prostu sfabrykowana.

Dlaczego dezinformacja jest niebezpieczna?

Dezinformacja ma wpływ na każdego z nas, którzy korzystamy z Internetu - **kształtuje nasz sposób widzenia świata i innych ludzi.**

Często celem kampanii dezinformacyjnych jest wzbudzenie lęku przed innymi grupami społecznymi, których dobrze nie znamy: uchodźcami, osobami LGBT+, muzułmanami. Podatni na takie fałszywe informacje zaczynamy się czuć zagrożeni, pojawiają się uprzedzenia, niechęć i wrogość.

Dezinformacja ma realny wpływ na politykę. Udowodniono to w przypadku Brexitu czy wyborów prezydenckich w USA w 2016 roku i wygranej Donalda Trumpa.

Media społecznościowe szczególnie sprzyjają dezinformacji, bo poruszamy się w nich zamknięci w tzw. bańkach informacyjnych.

Algorytmy Google'a czy Facebooka wyszukują informacje najbardziej odpowiadające gustom odbiorców i tylko takie nam prezentują, dlatego najczęściej stykamy się z osobami, które dzielają nasz światopogląd i tożsamość. Nie weryfikujemy wiedzy w innych źródłach, bo nie mamy do nich dostępu. **Myślimy o świecie to, co pokazują nam media społecznościowe w naszej bańce.** Nie jest to pełny obraz rzeczywistości.

Coraz mniej mamy przestrzeni, w których wymieniamy się różnymi punktami widzenia i różnymi światopoglądami.

Nie zawsze można rozpoznać dezinformację na pierwszy rzut oka.

Jakie są symptomy fake newsa?

- jest atrakcyjny i zaskakujący
- oddziałuje na emocje
- w jasny i prosty sposób tłumaczy niezrozumiałe albo skomplikowane zjawiska (lub teorie spiskowe)
- dzieli świat na “my” i “oni”
- uproszczona wizja świata sprowadzona jest do mechanizmów walki o władzę

Fake news rozprzestrzenia się 6 razy szybciej niż zwykła, prawdziwa informacja*.

Jak reagować? Co możesz zrobić?

Bądź świadomym odbiorcą. Bądź świadomą odbiorczynią.

Edukuj się, by rozumieć mechanizm dezinformacji. Pamiętaj, że takie zjawisko istnieje i masz z nim styczność.

Nie udostępniaj niesprawdzonej informacji pod wpływem emocji.

Nie repostuj, nie przekazuj dalej tylko dlatego, że news wzbudza twoją złość czy rozgoryczenie.

Sprawdź, czy informacja jest prawdziwa.

W jaki sposób? Zadaj sobie 4 pytania:

1. Kto stoi za treścią? Sprawdź źródło: portal, autora, nick.
2. Z jakiego okresu pochodzą zaprezentowane informacje? Sprawdź aktualność wiadomości. Czy jest to wiadomość z dziś czy może sprzed kilku miesięcy albo lat?
3. Czy to prawda, co twierdzi autor? Sprawdź, jak przedstawiany jest ten fakt w innych miejscach.
4. Czy użyte zdjęcie naprawdę należy do tekstu i czy nie zostało przerobione? Sprawdź obraz np. korzystając z funkcji odwróconego obrazu w google.

Istnieją serwisy zajmujące się sprawdzaniem fake newsów, gdzie można zweryfikować informację.

Przydatne linki:

www.sprawdzam.afp.com/list
www.antyfake.pl/
www.demagog.org.pl/
www.konkret24.tvn24.pl/
www.facebook.com/groups/wojownicyklawiatury/
www.reporterslab.org/fact-checking/
www.facebook.com/EUvsDisinfo/



*raport Massachusetts Institute of Technology (MIT), 2018, www.science.sciencemag.org/content/359/6380/1146.full

LGBT - FAKTY I MITY

Od kilku lat w Polsce prowadzona jest kampania dezinformacji i nienawiści skierowana wobec osób LGBT+. Można się z nią spotkać w mediach społecznościowych, na billboardach, furgonetkach, ale też w wypowiedziach polskich polityków czy przedstawicieli kościoła katolickiego. Kampania ma na celu wzbudzić lęk wobec grupy LGTB+. Informacje, które są upubliczniane są sprzeczne z wiedzą naukową, a często powielają krzywdzące stereotypy. Wyjaśniamy najczęściej pojawiające się fałszywe informacje:

LGBT to nie jest ideologia.

LGBT+ - to ludzie: lesbijki, geje, osoby biseksualne, transpłciowe, niebinarne, queer, aseksualne. Osoby takie jak wszyscy. Różni nas tylko to, w kim się zakochujemy i z kim tworzymy relacje i rodziny. Jesteśmy mniejszością - osoby LGBT+ stanowią ok. 5% populacji, w Polsce to grupa 2 milionów osób, we Wrocławiu ok. 30 tysięcy.

Orientacja nie jest wyborem.

Każdy z nas ma orientację - Ty też. Mamy trzy orientacje: heteroseksualna, homoseksualna i biseksualna. Coraz częściej mówi się o czwartej orientacji - aseksualnej. Wszystkie warianty są naturalne i normalne. Z orientacją się rodzimy, nie zależy od naszej decyzji.

Orientacja nie ma nic wspólnego z pedofilią.

To jeden z najbardziej okrutnych stereotypów. W Polsce powielany głównie przez organizacje związane z kościołem katolickim. Jeśli widzisz słyszysz kogoś zrównującego homoseksualność z pedofilią - reaguj. Pamiętaj! Orientacja to pociąg emocjonalny, romantyczny i seksualny do osób tej samej lub odmiennej płci. Pedofilia to wykorzystanie seksualne osób nieletnich, to przestępstwo.

Homoseksualność czy biseksualność nie jest chorobą ani zaburzeniem.

17 maja 1990 roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) wykreśliła homo i biseksualność z Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10, z której korzystają lekarze każdej specjalizacji, lecząc nas na wszelkie choroby. Wcześniej (w 1973 roku) zrobiło to Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne. Co roku 17 maja świętujemy Międzynarodowy Dzień Przeciwdziałania Homofobii, Bifobii i Transfobii - IDAHOBIT.

Osoby LGBT+ nie zagrażają polskim rodzinom.

Co więcej, osoby LGBT+ także tworzą polskie rodziny, zwane "tęczowymi". Pamiętaj! Nie ma jednej definicji rodziny. Rodziny są różnorodne: to małżeństwa bez dzieci, małżeństwa z dziećmi, samodzielne matki z dziećmi, babcie wychowujące wnuków, rodziny zastępcze i wiele innych. Rodzinę tworzą więzy i wzajemna opieka.

Osoby LGBT+ nie chcą przywilejów.

Polska zajmuje niechlubne ostatnie miejsce najbardziej homofobicznego kraju w UE. Wg rankingu ILGA Europe, który bada sytuację osób LGBT+ w Europie mamy zaledwie 16% równości. Walczymy o równe prawa: do zawierania związków, dziedziczenia, wychowywania dzieci oraz ochrony przed mową nienawiści i przestępstwami z nienawiści. Tak jest w większości krajów europejskich, gdzie społeczeństwa rozumieją, że prawa osób LGBT+ to prawa człowieka.

Sięgaj po wiedzę:

stanowiska Polskiego Towarzystwa Seksuologicznego: www.pts-seksuologia.pl
publikacje Kampanii Przeciw Homofobii: www.kph.org.pl
portal o transpłciowości: www.tranzycja.pl

Masz pytania? Skontaktuj się z nami: Kultura Równości, Wrocław
kontakt@kulturarownosci.org | www.kulturarownosci.org

